

Kobiety w historii kina i fotografii w Galicji

Rozważania podjęte przez autorki tekstów zamieszczonych w niniejszym numerze „Przełądu Kulturoznawczego” dotyczą różnorodnych zagadnień związanych z obecnością kobiet w kulturze wizualnej Galicji – fotograficznej i filmowej – zarówno jako jej kreatorek, jak i odbiorczyń. Wybór obszaru dawnego zaboru austriackiego podyktowany jest chęcią podjęcia lokalnych badań, ograniczonych do historycznego (i mitycznego) terenu o wyrazistej, choć niejednorodnej, tożsamości kulturowej wynikającej z politycznych, ekonomicznych, społecznych, ale i kulturowych uwarunkowań. Kontekst Galicji jest tu ciekawy z dwóch powodów. Po pierwsze, bardzo szybko po wynalezieniu dotarła tu najpierw fotografia, a później kinematograf, dynamicznie się rozwijając za sprawą kontaktów lwowskich i krakowskich środowisk z Wiedniem i innymi europejskimi metropoliami. Po drugie, w historii galicyjskiej fotografii i kultury filmowej wyraźnie zaznacza się udział kobiet jako beneficjentek nowoczesności, technologizacji oraz związanej z tymi procesami emancypacji. Na przykładach analizowanych w tekstach życiorysów fotografek, aktorek i krytyczek łatwo zaobserwować, iż kobiety równie łatwo poznawały i oswajały nowatorskie techniki fotograficzne co akceptowały fenomeny współczesnej sobie kultury popularnej i filmowej. W nowych technologiach oraz w zjawiskach kulturowych będących efektem ich wykorzystania widziały one szansę na własną działalność twórczą oraz aktywność zawodową, jakiej w badanym okresie nie mogły podjąć w innych obszarach sztuki, przemysłu czy rzemiosła.

Tematy podjęte w poszczególnych tekstach dotyczą wszelkiej aktywności „pionierek po obu stronach aparatu/kamery” – jak można by je określić, parafrazując tytuł książki E. Ann Kaplan o kobietach w kinie. W artykułach poruszana jest między innymi kwestia posiadanych czy też nabywanych przez kobiety umiejętności posługiwania się sprzętem i jego praktycznym wykorzystaniem lub prowadzonych przez nie eksperymentów z tworzywem i formą fotograficzną. Innym zagadnieniem jest wieloraka, nie zawsze profesjonalna, aktywność kobiet w kulturze filmowej jako właściolek kin, aktorek, krytyczek, ale także zwykłych widzów. Z głównym wątkiem dociekań, mających w dominującej mierze charakter biograficzny i podmiotowy, połączone są też kwestie obrazowania kobiet w fotografii i w filmie, związane ze zmieniającymi się estetykami i technikami, ale także modą wynikającą z coraz większej komercjalizacji i umasowienia kultury wizualnej oraz mediów.

Wprowadzeniem do rozważań o kobietach w/z Galicji jest tekst Maggie Humm poświęcony modernistycznym kobietom i ich relacji wobec kina. Brytyjska badaczka modernizmu oraz twórczości Virginii Woolf łączy w nim swoje historyczne ujęcie z perspektywą feministyczną, która każe spojrzeć na refleksję kobiet o kinie w kategoriach kobiecych podmiotów

i ich indywidualnych doświadczeń. Stąd obecność wśród przywołanych autorek kinowych esejów i samej Woolf, a także związanych z nią pisarek czy intelektualistek, równie mocno ukształtowanych przez modernizm – rozumiany i jako nowoczesność technologii, i nowoczesny sposób myślenia.

Do wątków podjętych przez Humm nawiązuję w swoim tekście poświęconym udziałowi kobiet z Galicji w polskiej kulturze filmowej lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Omawiam w nim najpierw wybrane recenzje krakowskich „modernistek”: Stefanii Zahorskiej oraz Magdaleny Samozwaniec, których teksty są dokumentem, równie ważnym jak brytyjski „Close Up”, wkładu kobiet do publicystyki filmowej. Następnie przytaczam fakty z zawodowego życia dwóch aktorek: krakowianki Marii Malickiej oraz lwowianki Zofii Batyckiej. Ich biografie odzwierciedlają zjawiska kultury filmowej międzywojnia, kiedy równocześnie z polską kinematografią kształtowała się kobieca widownia spragniona wieści o filmach i adorowanych gwiazdach ekranu.

Właśnie do problemu kobiecej widowni i sposobów jej badania nawiązuje Paulina Harytyk próbująca dokonać zapisu i interpretacji wspomnień krakowskich kinomanek. W swoim tekście proponuje ona, by jako metodę badania recepcji kina wykorzystać historie mówione, dzięki którym można uzupełnić braki w dokumentacji kobiecego odbioru w źródłach pisanych. Przeprowadzenie wywiadów z kobietami, które były świadkami bądź posiadają wiedzę na temat rozwoju galicyjskiej kultury filmowej, stanowi dla autorki punkt wyjścia rozważań nad kobiecym odbiorem, ale i sposobami teoretyzowania tego zagadnienia.

Pozostałe dwa teksty dotyczą galicyjskich fotografek i ich nowatorskich dokonań nie tylko w sferze technicznej, ale też społecznej i obyczajowej oraz genderowej. W swoim tekście o fotografii domowej Marianna Michałowska poddaje analizie dorobek tylko jednej galicyjskiej fotografki, której spuściznę kuratorzy określili „skarbem z Limanowej”. Opisywaną autorką jest Klementyna Zubrzycka, farmaceutka o wyższym wykształceniu, pasjonatka fotograficznego medium. Aparat towarzyszył jej w codziennych aktywnościach, które inspirowały ją do robienia zdjęć otaczającej ją rzeczywistości bądź całkowicie wykreowanym sytuacjom. Różnorodność stosowanych przez nią form każe postawić pytanie o różnicę między fotoamatorstwem a sztuką, z której kobiety często były wykluczane.

O innych, tym razem zawodowych fotografkach z Galicji, pisze Martyna Nowicka, skupiając się na pracach profesjonalistek z przełomu XIX i XX wieku. Założenie o emancypacyjnym potencjale nowej technologii każe jej się skupić na praktycznym wykorzystaniu fotografii przez kobiety, które przejmowały studia fotograficzne po mężczyznach (mężach lub ojcach) albo zakładały własne, zyskując dzięki temu samodzielność ekonomiczną i miejsce na własną aktywność twórczą (nie zawsze o walorach artystycznych). Ciekawe jest to, iż galicyjskie fotografki wywodziły się z różnych warstw społecznych i środowisk, co zmusza do weryfikacji generalizujących poglądów na temat kobiet, modernizmu i nowoczesności.

Jak pokazuje zawartość niniejszego tomu, badanie obecności kobiet w rozwoju fotografii i kina w Galicji wymaga wypracowania warsztatu łączącego metody filmoznawstwa i historii sztuki z elementami studiów kulturoznawczych, genderowych, a także historii, antropologii i socjologii. Zaproponowane ujęcia są tylko wstępem do prowadzonych przez autorki badań, które udało się zainicjować w ramach koordynowanego przeze mnie projektu

Patterns Lectures, finansowanego przez Erste Foundation, poświęconego kobietom w kinie i sztuce XX wieku. O podejmowanych wątkach badawczych i efektach indywidualnych działań informują relacje zamieszczone na stronie: <http://www.pionierkizkamera.blogspot.com>.

Zredagowany przeze mnie numer „Przeglądu Kulturoznawczego”, zrealizowany przy współpracy zaproszonych autorek, jest prezentacją wątków badawczych, które będą z pewnością kontynuowane. Ale już na tym etapie zebrane opracowania mogą służyć za źródło informacji, a zarazem źródło inspiracji do samodzielnych analiz galicyjskiej kultury wizualnej i obecności w niej kobiet.

Jako redaktorka numeru dziękuję wszystkim Autorkom za współpracę i pasję, z jaką poszukiwały materiałów do swoich tekstów. Szczególne podziękowania chciałam skierować do profesor Maggie Humm, która zgodziła się udostępnić nam swój interesujący tekst (On behalf of the editing board I would like to thank you professor Maggie Humm who kindly allowed us to re-print her interesting text in the special issue of “Przegląd Kulturoznawczy”).

Małgorzata Radkiewicz

